



P. Marja Curie Skłodowska w Warszawie: Uroczyste powitanie p. Marji Curie Skłodowskiej na dworcu przez przedstawicieli rządu, magistratu i prasy. Fot. Agencja Nowości II.

## P. Marja Curie Skłodowska.

Jak już donieśliśmy przybyła onegdaj do Warszawy p. Marja Curie Skłodowska, znakomita uczona, która na forum nauki postawiła swej matczynej Polsce trwałe pomniki chwały.

Praca, samozaparcie, niemal męczeństwo dla nauki oto droga, którą szła Marja Skłodowska-Curie, uzbrojona w wytrwałość i ukochanie nauki.

Wystarczy przytoczyć kilka zdań Marji Skłodowskiej-Curie z przedmowy do dzieł jej męża prof. Piotra Curie, aby zrozumieć, ile trudności przezwyciężyć musieli oboje uczeni, zanim dali poznać światu wynik badań nad promieniotwórczością:

„W szopie, w której latem niemiłosiernie piekło słońce, a którą zimą słabo ogrzewał piecyk żelazny... pozbawieni tych wszystkich udogodnień,

stawiając jej w Warszawie warsztat pracy, I. instytut radowy w Polsce jako Dar Narodowy pod jej wezwaniem.

Ilustracja nasza przedstawia serdeczne powitanie p. Marji Curie Skłodowskiej na dworcu warszawskim.

## Propagandowy pokaz wojenny w Warszawie.

Onegdaj zainaugurowano w Warszawie propagandowy tydzień „Czerwonego Krzyża”. Komu by jeszcze ta pożyteczna instytucja mogła być nieznana, ten musiał dowiedzieć się o niej z tysiąca broszur, które widniały na stolikach kwestarek, z tysiąca barwnych afiszy, reklamujących

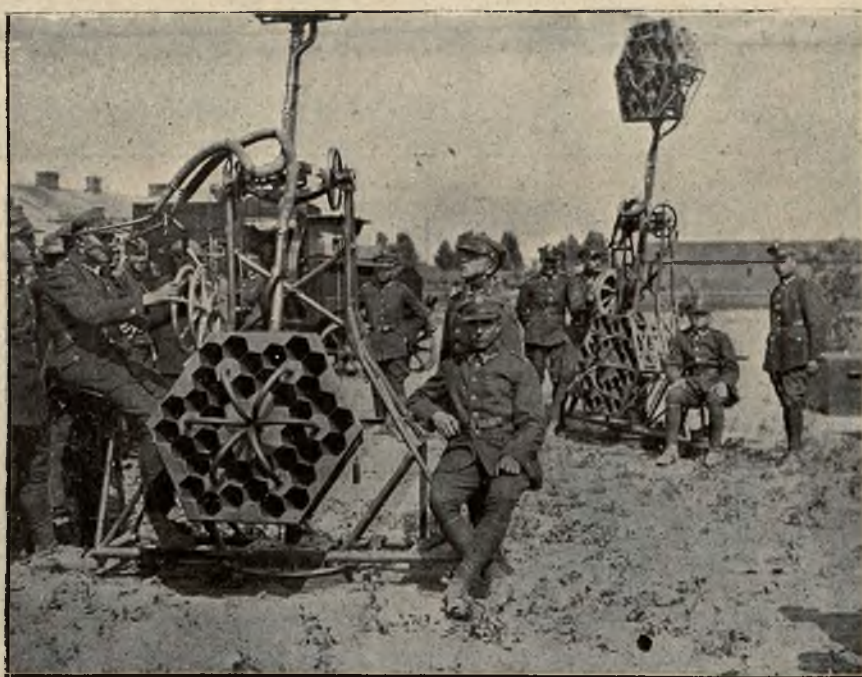
loterię na baraki dla bezdomnych inicjowaną przez Czerwony Krzyż. Wszędzie spotykało się białe ubrane niewiasty z oznaką tej instytucji, sprzedające znaczki i żetony pamiątkowe — dobrym środkiem propagandowym były także przejazdy ukwieconymi samochodami wioślarzy, którzy w ten sposób zwracali uwagę spacerującej publiczności na kwestę i jej cele. Na jednym z samochodów propagandowych nie brakło nawet autentycznego murzyna, agituującego na rzecz „Czerwonego Krzyża”.

Atrakcją tygodnia propagandowego była wystawa sanitarno-gazowa urządzona w parku Sobiciego na polu Legii przez warszawski okręg w porozumieniu z M. S. Wojsk., Ligą Obrony Powietrznej Państwa i Tow. Obrony Przeciwważowej w celu pouczenia najszerzych kół publiczności o rodzajach i sposobach walki nowoczesnej, oraz obrony przeciwko stosowanym obecnie w niej środkom. Wystawa objęła między innymi pokaz artylerii przeciwlotniczej, polowych radiostacji, czołgów, miotaczy ognia, samolotu typu polskiego, sekcję higieny cielesnej, patroli ratownicze i przeciwważowe, kolumnę dezynfekcyjną, środki i narzędzia ratownicze, pogotowie przeciwważowe i cały ten liczny aparat pozafrontowy, potrzebny dla życia pierwszej linii.

Ponadto w drugim dniu tygodnia propagandowego odbyły się ciekawe ćwiczenia przeciwważowe. Ćwiczenie, którego kierownictwo spoczywało w rękach kpt. Misińskiego, dowódcy kompanii chemicznej i por. Władysława Torbusa, wypadło bardzo interesująco i sprawnie, zaś akcja ratownicza prowadzona pod kierownictwem mjr. lek. Smoleńskiego, zastępcy dowódcy baonu sanitarnego Nr. 1 i mjr. lek. Baranowskiego z szefostwa sanitarnego dała obraz tych funkcji skomplikowanych, których wymaga nowoczesna walka gazowa.

O ile pokaz powyższy był doskonale przygotowany i wykonany — o tyle zawiodło rozreklamowanie tej wysoce interesującej i pouczającej imprezy, której poprostu nie było komu pokazać bo publiczność nie dopisała.

Ilustracje nasze przedstawiają najciekawsze momenty z propagandowego pokazu wojennego urządzanego staraniem „Czerwonego Krzyża” w Warszawie.



Z pokazu wojennego podczas tygodnia „Czerwonego Krzyża” w Warszawie: 1) Tanki. 2) Aparaty francuskie do podsłuchiwania i obserwowania lotu samolotów.

Fot. Agencja Nowości II

które w wysokim stopniu ułatwiają pracę chemika, wykonaliśmy — pisze Marja Skłodowska — mnóstwo doświadczeń nad wciąż wzrastającymi ilościami materji. O ile tych doświadczeń nie można było wykonać na zewnątrz, musieliśmy wchłaniać szkodliwe gazy, które powoli uchodziły przez otwarte okna... Przypominam sobie zachwyt, jakiego doznawaliśmy, wchodząc nieraz wieczorem do naszej pracowni, na widok, naprzód słabo, potem w miarę postępu koncentracji coraz silniej lśniącego światła, które ze wszech stron ku nam spoglądało.

W takich warunkach iściło się epokowe odkrycie, które wywołało rewolucję w świecie fizykochemicznym i sprowadziło przewrót w pojęciach o budowie wszechświata, a którego konsekwencje tak znakomite oddało usługi w dziedzinie lecznictwa.

Marja Skłodowska-Curie uznana przez cały świat, odznaczona nagrodą Nobla, jest Polką i mimo, że we Francji dokonała dzieła i, że Francja pomogła jej do rozwinięcia i ulepszenia genialnego odkrycia — czuje swą przynależność do Polski.

Naród polski uczcił godnie genialną rodaczkę,



Na rzecz składek agituje autentyczny murzyn.

## Do P. T. Fotografów!

P. T. Fotografów, tak zawodowych, jak amatorów, upraszamy uprzejmie o nadsyłanie nam robionych przez się zdjęć ciekawych wypadków aktualnych uroczystości i t. p. — mogących zainteresować ogół Czytelników, — celem reprodukcji ich w naszym Piśmie.

Na każdym zdjęciu na odwrotnej stronie należy umieścić:

1) notatkę, zawierającą treściwie zebrane szczegóły,

2) nazwisko i dokładny adres nadsyłającego. Zdjęcia honorujemy wedle przyjętych ogólnie norm.

Przesyłki upraszamy adresować: *Redakcja Nowości Ilustrowanych*, Kraków XV., ul. Kazimierza Wielkiego 1. 95.